

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

<p>Ceny prenumeraty: We Lwowie bez doręczenia do domu mies. zł. 2.—, kwart. 7.— z dostawą do domu mies. zł. 2.40, kwart. 7.— Na prowincji z przesyłką pocztową mies. zł. 2.40, kwart. 7.— Zagranicą mies. zł. 5.—, kwart. 15.—</p>	<p>Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17. Konto PKO Lwów № 504.044.</p>	<p>ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p. Listy należy bankować. — Reklamacje otwarcie wolne od opłaty. Receptów nadawanych nie zwraca się.</p>	<p>CENA NUMERU 10 gr.</p>	<p>Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz 10 linijek (10 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nekrologach gr. 30, w kronice, raporcie, dalszej gospodarczej, psalmi w tabelkach gr. 20, pod nagłówkami na pierwszej stronie gr. 10.—, Tabelaryczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupon i kuponik słowo gr. 10, matrymonialna, korespondencyjny przywita słowo gr. 20, dla pozostałych gr. 10, z wyjątkiem słów gr. 20. Zagraniczne o 50 proc. drożej.</p>
---	--	--	--	---

Zatarg państwa z cerkwią w Jugosławii.

Jugosławia, która przez dwa ostatnie lata pod rządami premiera Stojadinowicza mogła się szczyć nie tylko dużymi sukcesami na polu polityki zagranicznej, ale również znacznymi postępami w dziedzinie konsolidacji stosunków wewnętrznych, przeżywa obecnie ciężki kryzys wewnętrzny na skutek zatargu między rządem a cerkwią prawosławną na tle konkordatu, jaki rząd zawarł ze Stolicą Apostolską.

Sprawa uregulowania położenia prawnego Kościoła katolickiego w Jugosławii była jednym z najważniejszych zagadnień wewnętrznych, którego załatwienie stawało się coraz pilniejszą koniecznością państwową ze względu na ścisły jego związek z zagadnieniami narodowościowymi. Dynastia panująca jak i stanowiący w Jugosławii większość Serbowie są prawosławni, katolikami są jednakże Chorwaci, Dalmatyńcy i Słowenci, liczący 5.200.000 ludności, co stanowi 37,5 proc. ogółem 14-milionowej ludności. O załatwieniu sprawy konkordatu z Watykanem myślał niejednokrotnie tragicznie zmarły król Aleksander Zjednoczyciel. Wstępne kroki wszczął w tym kierunku już w r. 1921. W cztery lata później sprawa była bardzo bliska ostatecznego uregulowania, na przeszkodzie stanęły jednak stosunki wewnętrzne. Sprawy innych wyznań (prawosławnego, macedońskiego, ewangelickiego i żydowskiego) uregulowano ustawowo w latach 1929 i 1930, sprawa Kościoła katolickiego pozostawała niezakończona.

Pierwszy regent Jugosławii, ks. Paweł, brat zmarłego króla, a stryj małoletniego Piotra, oraz premier Stojadinowicz, którzy włożyli wiele wysiłku w zapoczątkowanie rozwiązania zagadnienia chorwackiego, od czego zależy przecież wewnętrzna spójność Jugosławii, nawiązali również rokowania ze Stolicą Apostolską, których rezultatem jest zawarty na jesieni ub. roku konkordat. Postanowienia konkordatu zabezpieczają w sposób nader pomyślny położenie Kościoła katolickiego w Jugosławii i zapewniają mu warunki swobodnego rozwoju na przyszłość, jak również zapewniają znaczne korzyści państwu. Kościół zgodził się na dopuszczenie języka starocerkiewno-słowiańskiego zamiast łaciny do liturgii katolickiej na terenie Jugosławii. Państwo uzyskało wpływ na obsadę stanowisk biskupich, gdyż ma prawo wyrazić sprzeciw wobec przedstawionej przez Watykan kandydatury. Biskupów będzie obowiązywała przysięga na wierność królowi i państwu oraz ustrojowi prawnemu w państwie. Jest to dla Jugosławii bardzo ważne, gdyż w ten sposób będzie musiała ustać działalność separatystyczna części kleru chorwackiego. Klerowi nie będzie wolno należeć do żadnych ugrupowań politycznych, a rząd będzie miał prawo domagać się zawieszenia proboszcza, który naruszy jakiś przepis państwowy. Poza tym konkordat reguluje granice diecezji stosownie do granic państwowych i obiecuje opiekę nad katolicką mniejszością jugosłowiańską w innych państwach (np. we włoskiej Gorycji).

Konkordat daje też znaczne przywileje i korzyści Kościołowi katolickiemu, co właśnie spotkało się z zaciekłymi atakami ze strony cerkwi prawosławnej, która nie chce utracić swe-

Francja zaniepokojona wypadkami na Dalekim Wschodzie.

Paryż, 2. 8. (PAT). Konflikt japońsko-chiński stał się nagle w oczach szerokiego kręgu francuskich rzeszą bliską i bezpośrednio interesującą Francję z powodu incydentu w Tien-Tsinie pomiędzy oddziałami japońskimi a wartą francuską, pełniącą straż nad mostem międzynarodowym, prowadzącym do koncesyj międzynarodowych.

Dzisiejsza prasa francuska pisze o tym incydencie z pewnym zaniepokojeniem, starając się jednak traktować go z daleko idącą rezerwą i podkreślając, że placówka francuska złożona z 3 żołnierzy europejskich i 3 żołnierzy anamickich, pełniła tam swoje funkcje nie tylko w imieniu Francji, lecz także w imieniu wszystkich państw europejskich.

Zdaniem prasy placówka ta wypełniała jedynie swój obowiązek, nie zgadzając się na przypuszczenie oddziałów japońskich przez koncesję francuską w chwili, kiedy zamierzały one ją do-

gą zaatakować milicję chińską znajdującą się na dworcu wschodnim w Tien-Tsinie.

Jednocześnie wiadomości, nadchodzące z Tien-Tsinu stwierdzają, że wojska japońskie odcięły całkowicie arsenał francuski, oddalony od 7 klm. od tej koncesji.

Nowa fala teroru w Madrycie.

Lizbona, 2. 8. (PAT). Dzienniki hiszpańskie donoszą o nowej fali teroru w Madrycie na skutek kłeski wojsk rządowych pod Brunete. Opublikowano szereg nazwisk osób rozstrzelanych ja-

KOMITET STRAŻY OBYWATELSKIEJ.

Tokio, 2. 8. (PAT). Z Tientsinu donoszą, że został tam dziś utworzony komitet straży obywatelskiej pod przewodnictwem b. premiera rządu północno-chińskiego Kao-Ling-Wenga. — Przed ostatecznym zreorganizowaniem administracji Chin półn. — komitet ten będzie czuwać pod nadzorem garnizonu japońskiego nad spokojem i porządkiem w Tientsinie.

ko podejrzanych o współdziałanie z gen. Franco. Władze poszukują ukrytej broni i przeprowadzają nocne rewizje. Podobno znaleziono duże składy broni i amunicji.

„Korpus ochrony pokoju“.

Tokio, 2. 8. (PAT). Agencja Domei donosi: Według oficjalnego komunikatu, około dwustu Japończyków i

Koreańczyków zostało wymordowanych w Tung-Czao przez Chińczyków, należących do t. zw. korpusu ochrony pokoju. Uciekinierzy z Tung-Czao donieśli o powyższym wypadku sztabowi armii japońskiej w Chinach północn. Wśród świadków zajścia znajdował się również korespondent agencji Domei, który zdołał dotrzeć do Pekinu, gdzie złożył zeznania.

Aresztowanie pastora w kościele.

Berlin, 2. 8. (PAT). W ciągu ostatniego tygodnia dokonano nowych 10 aresztowań wśród duchownych „Bekenniskirche“ w Berlinie i na prowincji. Aresztowania jednego z pastorów

dokonało w kościele czterech urzędników policji. Ogółem w areszcie znajduje się 60 pastorów i członków gmin wyznaniowych „Bekenniskirche“.

Możliwość wizyty min. Edena w Rzymie.

Rzym, 2. 8. (PAT). Tutejsze koła półurzędowe wyrażają przekonanie, że treść listu premiera Chamberlaina przesłanego za pośrednictwem ambasadora Grandiego Mussoliniego zostanie niebawem podana do publicznej wiadomości. Panuje przekonanie, że list jest utrzymany w tonie szczególnie przyjaznym i że zawiera wezwanie do zacie-

śnienia współpracy Rzymu z Londynem w interesie utrzymania pokoju europejskiego. — W związku z tym, przybrały na siłę pogłoski na temat możliwości wizyty min. Edena w Rzymie na jesieni br. Istnienie takiej ewentualności stwierdza też dziś paryski korespondent „Popolo di Roma“.

Atak komunistów na min. Delbosa.

Paryż, 2. 8. (PAT). W czasie sobotnich uroczystości paryskich ku czci Jaures'a, w których brali udział członkowie rządu z min. Delbodem na czele, komuniści biorący udział w tych uroczystościach wywołali poważny incydent o charakterze politycznym.

Tak więc komuniści, zgromadzeni przed panteonem demonstrowali przeciwko ministrowi spraw zagranicznych, którego auto zostało przez demonstrantów uszkodzone. Wznoszą okrzyki „żądamy armat dla Hiszpanii“.

Następnie przedstawiciel komun-

istów dep. prof. Cogniot w swym przemówieniu ku czci Jaures'a przeszedł do zagadnień polityki wewnętrznej i zagranicznej, atakując bardzo ostro politykę hiszpańską obecnego rządu.

Przebieg uroczystości transmitowany był przez radio, tak, że bardzo szerokie koła społeczeństwa francuskiego przysłuchując się uroczystościom ku czci Jaures'a, mającym charakter oficjalny, mogło wysłuchać namiętnego ataku komunistów przeciwko rządowi i jego polityce zagranicznej.

wyroku trybunału cerkiewnego. Sytuację komplikuje sprawa wyboru nowego patriarchy. Kolegium wyborcze zwołuje bowiem i uczestniczy w nim rząd, duchowni odmawiają jednakże wzięcia udziału w kolegium, które byłoby zwołane przez ekskomunikowany rząd.

Sytuacja jest więc, jak widać, dość ciężka. Premier Stojadinowicz oraz popierający go ks. Paweł pragną, zdaje się, przeczekać, aż opadną pierwsze fale roznieconych przez kler prawosławny namiętności mas i wtenczas dopiero znaleźć z niej jakieś wyjście. (X).

POLSKI LOT DO STRATOSFERY

Warszawa, 2. 8. (PAT). Zarząd główny L. O. P. P., doceniając wielkie znaczenie naukowe i propagandowe lotu do stratosfery, podjął inicjatywę przeprowadzenia go w Polsce przez polskich uczonych i aeronautów na specjalnym balonie, wykonanym w kraju według projektu polskiego konstruktora rękami polskich robotników. Balon taki, zdaniem najwybitniejszych fachowców, ma wszelkie dane, aby wznieść się do 30 tysięcy metrów i wyżej do stratosfery i umożliwić przeprowadzenie badań nad promieniami kosmicznymi oraz nad innymi ważnymi problemami naukowymi.

KRÓL KAROL W JUGOSŁAWII.

Lublana, 2. 8. (PAT). Król rumuński Karol przybył dziś po południu do letniej rezydencji księcia regenta Pawła w Brdo w Słowenii.

PRAWO REKWIROWANIA ARTYKULÓW PIERWSZEJ POTRZEBY.

Walencja, 2. 8. (PAT). Minister finansów i gospodarki postanowił, że generalna dyrekcja zaopatrzenia będzie miała prawo rekwirowania artykułów pierwszej potrzeby w każdym wypadku, w którym to uzna za stosowne.

NOWY PORT CZARNOMORSKI.

Sofia, 2. 8. (PAT). Bułgarska agencja telegraficzna komunikuje, że król dokonał dziś uroczystej inauguracji nowego portu czarnomorskiego Carewo.

ROZKAZ DOBIJANIA RANNYCH.

Lizbona, 2. 8. (PAT). Donoszą z Toledo, iż w związku z brakiem materiału opatrunkowego dowództwo wojsk rządowych na tym froncie wydało rozkaz dobijania rannych, których stan jest beznadziejny.

